

Czas na wdrożenie reformy emerytalnej

Przebudowa kapitałowej części systemu emerytalnego zwiększy przyszłe świadczenia oraz przyspieszy wzrost gospodarczy. Komplementarny projekt zmian, otwartość pracodawców na współodpowiedzialność za przyszłe emerytury pracowników oraz akceptacja społeczna powodują, że nadszedł czas na wdrożenie planowanej reformy.

Takie są konkluzje debaty „W drodze do zmobilizowania długoterminowych oszczędności – czynniki sukcesu”, która odbyła się 7 czerwca br. w ramach Europejskiego Kongresu Finansowego.

Zapowiedziana w ubiegłym roku reforma kapitałowej części systemu emerytalnego zakłada transfer 75% aktywów OFE do prywatnych IKZE, a pozostałych 25% do Funduszu Rezerwy Demograficznej. Ponadto utworzone zostaną programy dodatkowego oszczędzania na emeryturę z domyślnym zapisem – Pracownicze Plany Kapitałowe (PPK), w ramach których pracownicy będą oszczędzali na emeryturę z dopłatą pracodawców i państwa.

Programy zbliżone do PPK funkcjonują z powodzeniem w wielu krajach, których systemy emerytalne są dobrze oceniane np. w Holandii, Kanadzie czy Wielkiej Brytanii. Efekty ich istnienia są wielowymiarowe, odpowiadają równocześnie na współczesne wyzwania społeczne, demograficzne i gospodarcze.

– Wprowadzenie PPK może zwiększyć stopę zastąpienia dla kobiet o 19, a dla mężczyzn o 26 p.p, co przy inwestycji ze strony pracownika na poziomie 2% wynagrodzenia jest bardzo korzystną ofertą. Jednocześnie wzrost gospodarczy może przyspieszyć nawet o 0,32 p.p. przy niewielkich kosztach fiskalnych, szacowanych w 2018 roku na 0,63% wpływów budżetowych. Reforma jest więc inwestycją, która pozwoli zwiększyć świadczenia emerytalne, podnieść stopę oszczędności, obniżyć koszt kapitału i zwiększyć udział kapitału krajowego w finansowaniu inwestycji – referował swoją analizę Mateusz Walewski, starszy ekonomista PWC. W jego opinii to właśnie niska stopa oszczędności krajowych jest barierą rozwoju gospodarczego Polski, a dzięki wprowadzeniu reformy w życie, będzie ona konsekwentnie usuwana.

O powodach i konsekwencjach reformy mówił również biorący udział w debacie przedstawiciel rządu. – Planowana reforma ma fundamentalne znaczenie dla naszej gospodarki. Zakłada ona budowę systemu długoterminowych oszczędności, a także klarowne rozwiązania dotyczące OFE, pozwalające Polakom bez obaw patrzeć w emerytalną przyszłość. Te dwa elementy będą podstawą budowania narodowego kapitału, który poprzez rynek kapitałowy zasili gospodarkę i da szansę na większy wzrost i poniesienie poziomu jej innowacyjności. Co więcej, wspomniane rozwiązania w sposób znaczący zwiększą zaufanie inwestorów, którego rynek kapitałowy bardzo potrzebuje, by rozwijać się i skutecznie wypełniać swoją rolę – tłumaczył Witold Słowik, podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju. Zdaniem wiceministra dobre zachęty do oszczędzania w PPK wraz z dopłatą powitalną państwa pozwolą na osiągnięcie 80% partycypacji w ciągu pięciu lat od ich wprowadzenia.

Osiągnięcie tak wysokiego poziomu partycypacji będzie wymagało przyjęcia odpowiednich rozwiązań oraz umiejętnej promocji systemu dodatkowego oszczędzania na emeryturę przez kluczowych interesariuszy tych zmian.

– Rozmawiając o dodatkowych elementach systemu emerytalnego należy pamiętać, że będą one uzupełnieniem świadczeń z systemu powszechnego, wypłacanych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Nie zmienia to faktu, że obecna inicjatywa zmian w kapitałowych filarach jest bardzo cenna, i jako pierwsza od 20 lat, ma szansę realnie wzmocnić cały system emerytalny. My Polacy niestety nie mamy nawyku oszczędzania i dlatego musimy wprowadzić rozwiązania, które dadzą nam impuls do zmiany. Z tej perspektyw konstrukcja domyślnego zapisu do programu dodatkowego oszczędzania jest jednym z największych atutów zbliżającej się reformy – mówił dr Marcin Wojewódka, wiceprezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

– Przedsiębiorcy widzą nieuchronność i konieczność wprowadzenia zapowiadanych zmian w systemie długoterminowych oszczędności. Naturalnym dla nas zagadnieniem jest wzrost kosztów pracy, ale ten przewidziany reformą w stosunku do ubiegłorocznego nie jest już tak znaczący, i przedsiębiorcy powinni go unieść. Obawę rodzi raczej reakcja pracowników. System emerytalny nie jest darzony przez nich zaufaniem. Z tego powodu powinniśmy wspólnie – rząd, rynek kapitałowy i pracodawcy – pracować nad przekonaniem pracowników do uczestnictwa w PPK. Biorąc pod uwagę sytuację rynku pracy to właściwy moment na wprowadzenie reformy – prezentował swoje stanowisko Marek Kowalski, przewodniczący Federacji Przedsiębiorców Polskich. Zgłoszonym przez niego postulatem była możliwość pozostawienia w decyzji pracodawców opcji dodatkowej dopłaty do PPK jako elementu budującego lojalność pracowników.

Perspektywa wprowadzenia reformy pozwala mieć nadzieję na stabilną, dobrą koniunkturę na polskiej giełdzie, a tym samym długofalowe korzyści jej uczestników – inwestorów i emitentów.

– Fundusze emerytalne odegrały kluczową rolę w budowaniu zaufania do polskiej giełdy i długoterminowym przyciąganiu inwestorów zagranicznych. Akumulowały krajowe oszczędności, stabilizowały rynek kapitałowy w przypadku korekt i zawirowań oraz pozwalały na jego rozwój. Po zmianach w OFE z 2013 roku pojawiła się niepewność, która oddziaływała negatywnie na wycenę polskich akcji. Plan Budowy Kapitału usuwa czynniki negatywnie wpływające na giełdę i daje szansę na rozwój rynku, który przez napływ kapitału i dywersyfikację jego alokacji pozwoli na jednoczesne podniesienie poziomu bezpieczeństwa oraz wzrost efektywności inwestycji. Należy także pamiętać, że giełda i rynek kapitałowy to my wszyscy, także indywidualni inwestorzy lokujący tam oszczędności emerytalne – wskazał Jacek Fotek, wiceprezes GPW. W jego opinii kluczem do sukcesu mogą okazać się niskie opłaty na poziomie 0,6% aktywów, które przełożą się na większe zyski uczestników PPK, a podstawowym warunkiem odbudowy zaufania i powodzenia reformy będzie zapewnienie legislacyjne, że środki transferowane z OFE do IKZE staną się prywatne.

– Docelowe rozwiązania muszą być stabilne, transparentne i budzące zaufanie uczestników systemu. W tej mierze mamy wiele do zrobienia. Projekt zmian powstał z zasięgnięciem opinii ekspertów, na etapie konsultacji społecznych istotny będzie głos interesariuszy, by dopracować szczegóły i optymalny model wdrożenia – uważa Ewa Małyszko, prezes zarządu TFI BGK. Jej zdaniem dla powodzenia reformy kluczowa będzie efektywna komunikacja i edukacja, która w jasny i zwięzły sposób wytłumaczy pracownikom, jak będzie działał nowy system. Innym wątkiem podniesionym przez prezes Małyszko był postulat poszerzenia możliwości inwestycyjnych aktywów gromadzonych w III filarze m.in. o REIT-y, fundusze venture capital i private equity, listy zastawne stanowiące zabezpieczenie kredytów o stałej stopie procentowej, a także akcje notowane na rynkach zagranicznych. W opinii szefowej TFI BGK utworzenie ponad 16 mln IKZE powstałych z przekształcenia OFE oraz uruchomienie PPK pozwolą stworzyć solidną bazę systemu długoterminowych oszczędności w Polsce, który z czasem będzie się dynamicznie rozwijał.

Po kilku latach debat na temat przebudowy systemu długoterminowych oszczędności w Polsce nadszedł moment, w którym istnieje realna perspektywa wdrożenia reformy. Obszar konsensusu różnych partnerów zmian pozwala sądzić, że reforma powinna się powieść.

– Kilka elementów pokazuje, że reformę powinniśmy uchwalić niezwłocznie, a potem mądrze ją wdrożyć. Mamy komplementarny, całościowy plan reformy odpowiadający na bieżące wyzwania społeczne i gospodarcze oraz polityczną wolę do jego realizacji. Duże i średnie firmy dobrze rozumieją potrzebę budowy systemu krajowego, długoterminowego kapitału i są otwarte na uczestnictwo w jego tworzeniu. Z kolei społeczeństwo w kolejnych badaniach popiera zarówno oszczędzanie na emeryturę z dopłatą pracodawców i państwa deklarując swoje uczestnictwo, jak również transfer 75% aktywów z OFE do IKZE. To oznacza, że dojrzeliliśmy do reformy i z jej uchwaleniem nie powinniśmy zwlekać, ponieważ lepszego momentu do jej wprowadzenia może już nie być – stwierdziła puentując debatę Małgorzata Rusewicz, prezes IGTE.

W dyskusji udział wzięli Jacek Fotek – wiceprezes zarządu GPW, Marek Kowalski – przewodniczący Federacji Przedsiębiorców Polskich, Ewa Małyszko – prezes zarządu TFI BGK, Małgorzata Rusewicz – prezes IGTE, Witold Słowik – podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju oraz Marcin Wojewódka – wiceprezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Debatę prowadził Marek Tejchman, zastępca redaktora naczelnego Dziennika Gazety Prawnej, a wstęp do niej wygłosił Mateusz Walewski, starszy ekonomista PWC. Gospodarzem panelu była Izba Gospodarcza Towarzystw Emerytalnych.

Linki do wypowiedzi podsumowujących uczestników debaty:

Mateusz Walewski, starszy ekonomista PWC

<https://youtu.be/eJGGY-duZE4>

Witold Słowik, podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju

https://youtu.be/02mpXrjh_d0

dr Marcin Wojewódka, wiceprezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych

<https://youtu.be/Mfk4JcTLaDw>

Marek Kowalski, przewodniczący Federacji Przedsiębiorców Polskich

<https://youtu.be/kXDSFiMLfwg>

Jacek Fotek, wiceprezes GPW

<https://youtu.be/xBbX0BqIRAM>

<https://youtu.be/1thWuz52Ef8>

Małgorzata Rusewicz, prezes IGTE

<https://youtu.be/K6XC7iAS4eA>

<https://youtu.be/x3ZEIpEFk6I>

Więcej informacji:

Izba Gospodarcza Towarzystw Emerytalnych

Filip Pietkiewicz-Bednarek

Dyrektor ds. komunikacji

tel. 22 629 09 27

email: f.pietkiewicz@igte.pl